Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 213. Lwów, Sobota dnia 10. Września 1921. Rok XXXIX.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Macie panowie przesilenie!

Endecja osiągnęła cel negatywny i destrukcyjny, do którego od dłuższego czasu, używając wszelkich środków, dążyła. Rząd Witosa, którego koalicyjny i ogólno-narodowy charakter zniweczyła, wycofując zeń p. Wład. Grabskiego, w ślad za czem wystąpiły z gabinetu poszczególne stronnictwa lewicy, rząd, którego działalność utrudniała demagogiczną opozycją, nie cofającą się nawet przed sabotażem, podaje się do dymisji. Endecy odnieśli sukces taktyczny, za sukces ten jednak chwilowy gotowe drogo zapłacić państwo, o ile inne poza endecją stojące czynniki polityczne, nie znajdą wyjścia z groźnej sytuacji, a nawet sama partja nd., której dobro, apetyty i zawiści wysunięto na plan pierwszy przed dobrem państwa, nie będzie miała z tego zwycięstwa pożytku.

W chwili dla państwa ciężkiej i decydującej, gdy rozstrzygają się losy Górnego Śląska i Wilna, gdy spadek waluty stawia nas w groźnem nad wyraz ekonomicznem położeniu, wywołuje endecja przesilenie, które zawsze jest szkodliwe, a dziś może być zgubne tak ze względu na problemy granic, jak i na walutę, której gwałtowny spadek w obecnej chwili pozostaje w związku z wieściami o przesileniu. Jaki cel państwowy przyświeca endecji w tej destruktywnej robocie? Nie wiemy, czy do szaleństwa doprowadzona zawiść i żądza władzy, czy też — jak twierdzą ludzie poważni — rewolucyjna dążność zburzenia wszystkiego, by samemu móc budować na nowo. Naiwne byłyby to plany — kandydatury swe na budowniczych zgłosiliby bolszewicy nie prawicowi, lecz ci z lewej strony, a jednym z punktów ich programu byłoby wysłanie prawicowych konkurentów na urlop — do więzienia lub na szubienicę.

Przesilenie wywołane przez zbrodniczy fanatyzm i krótkowidztwo partyjne, stawia państwo i sejm w niezwykle ciężkiem przesileniu. Obaliło się rząd, dobrze, ale w jaki sposób utworzy się nowy gabinet? Nie utworzy go endecka prawica, będąca mniejszością w sejmie, znienawidzona przez masy ludowe i robotnicze, wzbudzająca najwyższą nieufność za granicą. Gdyby czasy były normalne, nie byłoby rzeczy ponętniejszej z partyjnego punktu widzenia nad powierzenie prawicy rządów: rządźcie, skoroście rząd obalili. Niema lepszego agitatora dla demokracji nad prawicowy endecki rząd, sprawujący władzę choćby przez miesiąc — o ileby się tak długo utrzymał. Dziś jednak nie czas na podobne samobójcze z państwowego punktu widzenia eksperymenty.

Wykluczoną jest kooperacja w rządzie endeków z ludowcami, demagogicznej reakcyjnej opozycji z demokratycznem stronnictwem, do ostatniej chwili rządowem, którego premjer został przez tę opozycję obalony. Kooperacja taka byłaby czemś niedorzecznem, zarówno ze względu na praktykę parlamentarną, jak i na wręcz sprzeczne dążności obu stronnictw.

Ostatni krok polityczny endecji — to rekord na polu głupoty, szkodnictwa, nieświadomego

Zdecydowane stanowisko Polski
w sprawie górnośląskiej.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak twierdzą w bardzo poważnych kołach politycznych, Liga Narodów, rozwiązując problem górnośląski, zdaje egzamin z własnej racji bytu i zdolności utrzymania się przy życiu. Wykroczenie poza postanowienia traktatu w tej sprawie czy to przez zalecenie neutralności, czy też nieuwzględnienie woli ludności na podłożu traktatu byłoby ze strony Ligi aktem samobójczym, gdyż Liga sama zawdzięcza traktatowi swoje istnienie.

Rząd urzędniczy dra Stesłowicza?

Warszawa. (Tel. wł.). Obiegały tu w kołach politycznych pogłoski o możliwości powołania rządu urzędniczego z dotychczasowym min. poczt drem Władysławem Stesłowiczem na czele. Jednakowoż poważne koła w łonie dotychczasowych stronnictw rządowych są przeciwne powołaniu rządu urzędniczego.

O nowych członków Ligi Narodów.
Węgry nie będą przyjęte.

Genewa. (PAT.) Od specjalnego korespondenta: Obecna sesja zgromadzenia Ligi Narodów rozważa między innymi podania o przyjęcie w poczet członków Ligi, złożone przez Łotwę, Estonję, Litwę i Węgry. Przewidują nader ożywioną dyskusję polityczną w sprawie przyjęcia do Ligi Węgier, gdyż mała ententa, przedewszystkiem zaś Czechosłowacja jest zdecydowana sprzeciwić się kategorycznie przyjęciu Węgier. W łonie ententy panuje przekonanie, że prośba Węgier nie zostanie uwzględniona. Zdaniem przedstawicieli małej ententy przeciwko przyjęciu Węgier głosować będzie 20 państw.

Zbrojny konflikt austro-węgierski.

Budapeszt. (PAT.) Węg. B. K. Z Szopronia donoszą, że pod Kirschlag przyszło wczoraj do potyczki między powstańcami i austrjackiemi siłami zbrojnemi, która trwała do nocy. Powodem tego było uprowadzenie przewódcy powstańców Emeryka Egona. W wielu gminach zaatakowali powstańcy żandarmerję austrjacką i przekroczyli w pościgu za nią granicę Kirschlagu. Prasa austrjacka atakuje z tego powodu ostro Węgry.

Mattersdorf. (PAT.) W. B. K. Wczoraj 70 powstańców węgierskich, uzbrojonych w granaty ręczne i karabiny, zaatakowało austrjacki posterunek żandarmerji na południe od Eisenstadt. W czasie walki jeden żandarm został zabity, 4 ranionych, 26 zaś zostało pojmanych i zawleczonych w kierunku Szopronia.

Wielkie ustępstwa angielskie na rzecz Irlandji.

Paryż. (PAT.). Radio. Lloyd George po konferencji z królem udał się we środę na posiedzenie rady ministrów, gdzie przedstawił główne zarysy swej odpowiedzi na ostatnią notę irlandzką. „Times" podaje, że odpowiedź angielska zawiera wielkie ustępstwa dla Irlandji oraz że rząd angielski zaprasza sinnfeinistów na konferencję na 27 bm. Odpowiedź angielska będzie ogłoszona jutro popołudniu.

Invernes. (PAT.) Reuter. Wczoraj odbyło się ważne posiedzenie rady gabinetowej w sprawach irlandzkich. Przed gmachem obrad zebrały się tłumy publiczności i żywo aklamowały Lloyda Georgea, który wracał z dwugodzinnej audiencji u króla. Jak słychać Lloyd George jest zdania, że koniecznem jest kontynuować rokowania z sinnfeinistami. Rokowania mają dotyczyć głównie tego, by sinnfeinistom dać pewien termin do przyjęcia lub odrzucenia warunków. Odpowiedź rządu przyjęła rada jednomyślnie i kurjer sinnfeinistów zabrał ją natychmiast do Dublina.

II. PLEBISCYT NA GÓRNYM ŚLĄSKU?

Berlin. (EE.) Radio. Ajencja Delma donosi, że w Paryżu i Londynie omawiana jest — poruszona w sprawozdaniu L. N. — kwestia nowego plebiscytu na Górnym Śląsku.

NIEMCY MORDUJĄ POLAKÓW NA G. ŚLĄSKU

Bytom. (EE.) Radio. W powiatach zabrzańskich Selbstschutz wymordował dotychczas około 400 Polaków.

czy też celowego anarchizmu. Orjentująca się i odpowiedzialna za swe czyny opozycja obala rząd w stosunkach parlamentarnych na to, by ująć władzę w swe ręce, równocześnie zaś dotychczasowe stronnictwa rządowe przechodzą do opozycji. W obecnym sejmie bez ludowców, a tem bardziej wbrew ludowcom rządzić niepodobna. Obala się Witosa jednego dnia, nazajutrz każdy, ktokolwiek chce rząd utworzyć, musi go prosić o inicjatywę, o udział, o poparcie w utworzeniu nowego rządu — w atmosferze naprężenia, zdenerwowania, nieufność, które są następstwem wywołanego w najmniej odpowiedniej sytuacji i chwili przesilenia.

Wywołała tedy prawica endecka przesilenie — na szkodę państwa, bez żadnego pożytku dla siebie samej, w sposób równie destruktywny i zbrodniczy, jak bezmyślny i głupi. Żadna idea, żaden cel, żadna myśl nie przyświecała jej w tej ślepej rządzy niszczenia.

Jest tedy ze względu na dobro państwa obowiązkiem demokracji polskiej, znaleźć wyjście z groźnej sytuacji, wywołanej przez endecję, naprawić, ocalić to, co ona na najwyższe naraziła niebezpieczeństwo.

Chodzi dziś o rozwiązanie pomyślne problemu granic państwowych i przesilenia gospodarczego, o ufundowanie w pozostałych szczegółach państwa na wewnątrz (ordynacja wyborcza, samorząd itd.).

Stworzenie dla tego celu rządu koalicyjnego jest rzeczą jeśli nie niewykonalną, to niesłychanie utrudnioną z powodu wichrzycielstwa, fanatyzmu partyjnego i reakcyjnych popędów endecji i wywołanej przez to powszechnej w stosunku do niej nieufności i niechęci.

Możnaby mówić o zlikwidowaniu przesilenia przez powołanie rządu urzędniczego. Niewiadomo jednak, czy podołałby on swemu zadaniu ze względu na brak u nas większej ilości uznanych powszechnie prawdziwych fachowców i wynikającą stąd słabość gabinetu, noszącego urzędniczą etykietę.

Pozostaje wyjście najodpowiedniejsze: rząd, oparty o współdziałanie wszystkich stronnictw demokratycznych i tych, którzy dla dobra państwa chcą z nim współdziałać, rząd tem podobny do poprzedniego rządu Witosa, że zmobilizowałby na polu politycznem i gospodarczem wszystkie siły, zdolne do pokonania zewnętrznych i wewnętrznych trudności. Położenie wywołane przez endecką reakcję jest bardzo ciężkie; tem trudniejsze i rozleglejsze, a zarazem wdzięczniejsze zadanie otwiera się przed demokracją polską, powołaną nietylko do budowania, ale i do naprawiania szkód, wyrządzonych przez reakcję i do zapobiegania podobnemu szkodnictwu na przyszłość.

W. J.

—oo—

Kampanja w sprawie pp. Dębskiego i Bryla w Ameryce.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 7 września.

(K) Według świeżo otrzymanych z Ameryki informacji już zaczęła się żywiołowa kampania w sprawie przybycia posłów Dębskiego i Bryla. Wydział Narodowy zajmuje chwilowo pozycję wyczekującą, choć nie pozbawioną tendencji w kierunku ich zdyskredytowania. Natomiast w sferach włościańskich i robotniczych przybycie delegatów P. S. L. jest przyjęte z żywem zadowoleniem. Pomiędzy innymi pismo „Górnik", pozostające pod redakcją znanego powieściopisarza p. Wacława Gąsiorowskiego, wyraża się z entuzjazmem o przybywających posłach.

—oo—

Z prasy Ukrainy sowieckiej.

„Wołyńskij Proletarj" nr. 22. w art. „Ważniejszaja zadacza momenta", zastanawiając się nad „szturmowem ściąganiem podatków aprowizacyjnych" („prodnalog"), przeciw któremu ostro występują włościanie, pisze: „Chłopi łatwo ulegają prowokacji petlurowskich agentów, których wszędzie jest pełno, szczególnie w pow. przykordonowych. „Wisty" winnickie nr. 131. komunikują, że wybory do miejscowego samorządu, które już powinne być ukończone, nie doszły do skutku z powodu bandytyzmu. Oto polityczne zainteresowanie „bandytów".

SPISEK MONARCHISTÓW W NIEMCZECH.

Berlin. (EE.) Radjo. Berlińska prasa lewicowa ogłasza rezolucję w sprawie spisku reakcjonistów, obejmującego całą Rzeszę. Naczelna centrala spisku znajduje się w Strassburgu i utrzymuje ożywione stosunki z reakcyjnemi kołami w Bawarji.

BOLSZEWICY CHWALĄ WOLNY HANDEL.

Ryga. (EE.) Rząd sowietów drogą komunikacji urzędowej stwierdza, że wolny handel w Rosji wydał bardzo dobre wyniki, wpływając na zniżkę cen i podniesienie się produkcji. Otwarto pewną liczbę piekarń w Petersburgu, które wypiekają wielkie ilości chleba, tak, że cena chleba na funt spaść miała rzekomo o 2—3.000 rubli.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Stan oblężenia zniesiono w okręgu przemysłowy Górnego Śląska dnia 7. bm. (EE.).

Obrady zjazdu Straży pożarnych. Warszawa. Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe obrady pierwszego ogólno-państwowego zjazdu Straży pożarnych. Liczba uczestników przekracza 3.000. Udział w zjeździe zgłosiło 600 Straży pożarnych, oraz wiele miast i sejmików. (PAT).

Depreciacja waluty w Niemczech. Wczorajsza giełda berlińska stała pod znakiem spekulacji. Akcja rządu jest bardzo silna wobec roboty spekulantów obniżających niesumiennie własną walutę. Reichsbank stoi pod znakiem niepomyślnym, mając w obiegu 80 miljardów marek papierowych i nie ma nadziei poprawienia kursu wobec konieczności nowej emisji. (PAT).

Katastrofa lotnicza. Wedle doniesień z Paryża, podczas katastrofy statku powietrznego kursującego między Paryżem a Warszawą, zginął lotnik i 4 pasażerowie.

Cmentarz obrońców Lwowa.

W „Kurjerze lwowskim" umieszczono notatkę p. S. B., w której autor zwraca uwagę na obecny wygląd cmentarza Obrońców Lwowa, „robiący przykre wrażenie" — przyczem wymienia moje nazwisko, jako „orędownika upiększenia cmentarza".

Proponuje przytem p. S. B., ażeby oddać opiekę nad grobami młodzieży szkolnej i stawia projekt zorganizowania tak pojętej akcji upiększenia grobów, „a uczniowie i uczennice rywalizując w szlachetnem współzawodnictwie zamieniliby ten surowy dziś, koszarowy cmentarz w najpiękniejszy ogród".

Nie jest to myśl nowa, a nawet, gdy dziękowano Poznańczykom za pomoc w obronie Lwowa, młodzież ślubowała po mszy polowej na Cytadeli, iż będzie czuwać nad grobami poległych Wielkopolan i ozdabiać je corocznie.

Wielokrotnie różne szkoły rozpoczynały pracę na cmentarzu, zauważyłem wiele dobrych chęci, zapału i szlachetnego porywu, ale to wszystko niebawem ustaje, gdy rozpoczną się wakacje.

Kładę to nie tyle na karb „słomianego ognia", znanego u nas i z innych objawów, jak na niemożność pogodzenia nauki szkolnej, domowej i innych obowiązków z podobną pracą ciągłą, wymagającą nieustannych zabiegów w pielęgnowaniu roślinności cmentarnej i w zdobieniu grobów.

Nauczycielstwo miało najlepsze chęci, na czele tej akcji stanęła p. Aleksandrowiczówna, mająca wiele rutyny i zasług w organizowaniu młodzieży do podobnych przedsięwzięć, lecz i ona jest bezsilną wobec stanu podstawowych robót na cmentarzu i warunków lokalnych.

Brak wodociągów, płaszczysty teren górnego cmentarzyka i skalista opoka dolnego stoku utrudniają wszelką pracę i w niwecz obracają zdobienie mogił roślinnością, bez dodawania dobrej ziemi i częstego podlewania posadzonych roślin.

Za kaplicą, na stromym stoku pagórka pogrzebano kilkuset bohaterów, ale fatalna opoka, pochylenie mogił i konieczność porobienia teras, podmurowania rzędów oporowemi murami, dowiezienia dobrej ziemi, doprowadzenia teras do poziomu, by nie wydawało się, że polegli leżą głowami niżej od nóg, wymaga takiego ogromu pracy i kapitałów, iż obecny stan finansów „Straży mogił" nie pozwala na takie przedsięwzięcie.

Od samego początku, gdy mnie wezwano do ozdabiania cmentarzyka, byłem przeciwnym grzebaniu na tak nagłym stoku, i dążyłem do zrobienia teras obok schodów górnych. Niestety wojna bolszewicka przerwała robotę teras, a gdy nie było miejsca na groby dla nowych ofiar krwawej wojny, z konieczności grzebano w tem miejscu.

Na komitecie „Straży Mogił", na całem społeczeństwie, na zarządzie miasta spoczywa obowiązek uporządkowania i upiększenia tego „Wzgórza chwały". Ale wciąż żyjemy w tak ciężkich warunkach materjalnych, iż nie mamy sumienia, by ze społeczeństwa miejscowego wyciskać wciąż nowe ofiary.

Skoro zachęcamy młodzież do tej pracy, sądzę, że byłoby lepiej, gdyby prócz tego zachęcano dzieci z domów zamożnych do zbierania pieniędzy na urządzenie cmentarzyka, a szczególnie mogił zaniedbanych. Pieniądze zebrane należałoby przeznaczyć na utrzymanie jednego inwalidy, któryby stale pracował na cmentarzyku przy tych mogiłach, któremi opiekuje się młodzież szkolna.

On uzupełniałby pracę młodzieży, kontynuował ją w czasie wakacji, lub zastąpił tych, którzy nie wytrwają w długiej pracy.

Naturalnie, że jeżeli nauczycielstwo oprócz tego zorganizuje pracę młodzieży na cmentarzu, będzie to bardzo sympatycznie przyjęte, lecz stała siła zastępcza jest konieczna.

Nadarza się sposobność rozpoczęcia robót zaraz po otwarciu szkół, by goście zwiedzający cmentarzyk w czasie Targów wschodnich widzieli staranie młodzieży o mogiły bohaterów, a oprowadzający po cmentarzu niech zwrócą uwagę na te powyżej opisane powody zaniedbania.

Dr. Władysław Kubik.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Gorgonjusza; gr. kat Pimena. Jutro rz. kat. Mikołaja z Tol.; gr. kat. Mojseja. — Wschód słońca 4 52, zachód 5 52.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek »Dziewczyna z Holandji«.

W sobotę popołudniu o 5 30 »Romantyczni« Rostanda, przedstawienie dla młodzieży — wieczór o 7·30 »Żydówka«, opera Halevyego. Występ J. Majerskiego.

W niedzielę popoł. »Biały mazur« — wieczór »Kobieta bez skazy«.

W poniedziałek „Dziewczyna z Holandji".

W wtorek »Cyrulik sewilski«, gościnny występ Jarosławskiego i A. Wesołowskiego.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2b.)

W piątek, sobotę i niedzielę „Fircyk w zalotach".

W poniedziałek premjera »Zakochani«, komedja w 3 aktach Caillaveta i de Fleursa.

—o—

We Lwowie.

— Obecne zadania T. S. L. Wobec objęcia części szkół T. S. L. przez państwo, Towarzystwo zajmuje się jeszcze organizacją szkół dla mniejszości polskich we wschodniej Małopolsce, oraz opieką i pomocą dla szkół polskich, pozostałych poza granicami państwa. Punkt ciężkości pracy przenosi jednak Towarzystwo na prace kulturalno-oświatowe, którym walny zjazd poświęci główną uwagę i przygotuje ich program. Zjazd tegoroczny wywoła niewątpliwie żywy oddźwięk w społeczeństwie i stanie się początkiem nowego okresu pożytecznej działalności Towarzystwa.

— Żółwi pośpiech poczty. List „express", wysłany ze Sejmu do naszej redakcji 4. bm., otrzymaliśmy 8-go, a więc w cztery dni po nadaniu. Pośpiech zaiste niezwykły!

— Esperanto a Targi wschodnie. Towarzystwo esperantystów lwowskich, mające swą siedzibę przy ul. Janowskiej l. 26, oświadcza

gotowość bezinteresownego ofiarowania swych usług esperantystom obcych narodowości, którzy przybędą na Targi wschodnie. Usługi te, względnie świadczenia polegać będą na ułatwieniu esperantystom obcych narodowości, porozumienie się ze sferami kupieckiemi w sprawach handlowych i przemysłowych, dalej na oprowadzaniu obcokrajowców po mieście Lwowie i wogóle niesieniu im wszelkiej pomocy w sprawach osobistych, jakie ci esperantyści będą pragnęli tu we Lwowie załatwić. Niektórzy tutejsi esperantyści gotowi są nawet ofiarować obcym esperantystom bezpłatne mieszkanie. Wogóle zadaniem lwowskich esperantystów będzie dołożyć wszelkich starań, aby obcokrajowcy czuli się tu we Lwowie jak u siebie w domu i by następnie zanieśli do swej ojczyzny jak najlepszą opinję o Polsce i o kresowym naszym grodzie.

— Złokautowanie robotników stolarskich. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie majstrów stolarskich pod przew. p. Cirina, w obecności inspektora pracy. Przedmiotem obrad zgromadzenia była wysunięta przez robotników nowa podwyżka płac. Referował p. Prugar. Akcję cennikową podjęło Stowarzyszenie z początkiem r. 1920. W następstwie tego pierwsza podwyżka płac robotniczych wynosiła 35 proc., druga — 42 proc., trzecia — 27'5 proc., czwarta — 60 proc., a obecnie żądają robotnicy 70 proc. podwyżki, i to nie od ceny zasadniczej, lecz od ostatnio otrzymywanej. Jako podstawę dla obliczania płac przyjęła komisja cennikowa ceny artykułów żywnościowych dla jednej rodziny w przeciągu miesiąca. W lipcu koszt utrzymania wynosił okrągło 19.000 mk., w sierpniu 22.000 mk. Procentowy wzrost kosztów utrzymania — mówił referent — wynosi 15 proc. i taką właśnie podwyżkę zaproponowali majstrowie robotnikom, ci zaś wysunęli żądanie 70 proc. podwyżki. Usiłowania wszczęcia pertraktacji rozbiły się, a ostatnio zbojkotowali robotnicy cztery największe firmy stolarskie, przytem ominęli zupełnie obowiązującą ich ustawę wypowiedzenia pracy na 8 dni. Wynagrodzenie za 8-godzinny dzień pracy wynosiło dotychczas 1126 mk., robotnicy żądają zaś 1900 mk. Wydajność pracy w dziale stolarskim spadła o 30 proc., wynagrodzenie zaś za dokonywaną pracę wzrosło o kilkaset procent. Poruszoną była dalej kwestja dłuższego niż dotychczas, dnia pracy i sprawa pracy akordowej, celem wzmożenia produkcji i skutecznej rywalizacji z przemysłem obcym.

(Niektóre zakłady i fabryki rządowe stosują w całej pełni pracę akordową).

Wprowadzając w życie uchwałę ostatniego zgromadzenia w dniu 26. sierpnia br. walne zgromadzenie uchwaliło wymówienie robotnikom pracy na przeciąg dni 8. Inspektorat pracy skieruje swe wysiłki w kierunku ugodowego załatwienia akcji cennikowej. Solidaryzując się z niniejszą uchwałą, delegat działu budowniczego oświadczył, że złokautowanych robotników stolarskich w tym dziale zatrudniać się nie będzie, nawet w innym dziale. Uchwała zgromadzenia obowiązuje od dziś.

— Nieszczęśliwe wypadki. Wiśniewski Bolesław, lat 11, uczeń, spadł z 5 m. drabiny w ul. Szpitalnej i złamał prawą rękę.

Teofila Huzar, lat 39, zam. przy ul. Rutowskiego 13 podczas sprzątania pokoju spadła przez otwór w podłodze na posadzkę dolnego piętra. Silnie potłuczoną i poranioną odwieziono do szpitala.

Rudolf Ferber, lat 4, spadł ze schodów w ul. Źródlanej 16 i odniósł liczne kontuzje. Odwieziono go do szpitalika św. Zofji.

— Kto winien? Rusztowanie, ustawione przy kamienicy w ul. Stanj zakonnej 5, zawaliło się, wstrzymując ruch kołowy w tej ulicy na czas dłuższy. Ofiar w ludziach nie było. Odpowiedzialność spada na majstra ciesielskiego, który rusztowanie stawiać powinien.

— Apasze. W zaułkach dzielnicy Żółkiewskiej przebił nożem jakiś apasz Skulską Antoninę, lat 28, w lewą pierś.

Józef Stolarczyk, lat 14, syn cieśli, zam. w Rynku 21 przebity został nożem przez swego rówieśnika Stefana Ochrypa.

— Wszystko kradną. W pociągu Lwów—Kraków skradziono na szkodę Arona Goldfelda portfel z 283.000 mk.

Z wozowni Władysława Dobrzyńskiego w ul. Piekarskiej skradziono w nocy dwa koła gumowe wartości 40.000 mk.

Zbiórka książek dla Spisza i Orawy. Na ręce wiceprezesa sekcji spisko-orawskiej Komitetu obrony kresów zachodnich prof. Hilarowicza złożono dla Spisza i Orawy: Zofja Michniewska 6 książek i 9 broszurek, Hermina Stefkówna 6 książek i 7 broszurek, Mikołaj Szess 1 książkę, Stefania Chudzikiewicz 7 książek, Eugenja Lorekówna 1 książkę. Książki te wysłano na ręce ks. Karola Machaya w Lipnicy Wielkiej na Orawie dla biblioteczki tamtejszego Koła T. S. L.

Komunikaty.

Prof. W. Flam-Płomieński powrócił z wywczasów.

—o—

Szkoła dziennikarska. Sekretarjat Szkoły dziennikarskiej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej (ul. Śniadeckich 8) przyjmuje zapisy na półrocze zimowe 1921/22, począwszy od 15. września br. co czwartek, a ponadto w ostatnich 3 dniach września od godz. 3—5.

Proces Liebermanna.

Celina Liebermanowa, która stanęła w drugim dniu rozprawy jako świadek, na mocy przysługującego jej prawa, jako żona oskarżonego, zrzekła się zeznań. W ten sposób odpadł najważniejszy świadek, a właściwie moralny sprawca mordu. Pozostały więc w postępowaniu dowodowem luki, których zeznania innych świadków uzupełnić nie mogły.

Zeznania prof. dr. M. **Allerhanda,** zastępcy prawnego Liebermanowej w procesie separacyjnym z mężem, oraz zastępcy Liebermanowej w sporze jej z rodziną śp. Jaworskiego o schedę po nim, oświetlają nieco stosunek śp. Tadeusza Jaworskiego do Cesi. Dr. Allerhand podkreśla sympatję Jaworskiego do Cesi, tłómacząc w ten sposób (do pewnego stopnia) niezbadaną wciąż jeszcze i niejasną sprawę testamentu.

Świadek Józef **Holas,** fotograf pracujący w atelier Jaworskiego, jako przyjaciel Liebermana i towarzysz Liebermanowej był łącznikiem między obu małżonkami, on również odegrał znaczną, choć niezupełnie jasną rolę przy sporządzeniu testamentu Jaworskiego (w którym śp. Tadeusz przed śmiercią cały swój majątek zapisał Liebermanowej).

Po przesłuchaniu św. Starkmetha, brata Liebermanowej, prokurator Sywulak wniósł o odroczenie rozprawy z powodu nieobecności św. Pomersbacha, komisarza policji, który pierwszy przesłuchiwał Liebermanową i wobec jej rezygnacji z zeznań mógłby rzucić światło na sam akt morderstwa. Trybunał odmówił tym żądaniom, zarządzając natomiast odczytanie zeznań Pomersbacha oraz aktu seperacyjnego Michaliny Jaworskiej.

Po zeznaniach św. Scherza u którego nabył Lieberman rewolwer nastąpiło zamknięcie postępowania dowodowego.

Trybunał sformułował dla przysięgłych następujące pytania główne:

1) Czy oskarżony Liebermann winien jest popełnienia skrytobójczego morderstwa na osobie śp. Jaworskiego?

W razie zaprzeczenia tego pytania:

2) Czy oskarżony winien jest zabójstwa na osobie śp. Jaworskiego?

Poczem nastąpił wywód prokuratora Sywulaka, który podkreślił wszystkie motywy wskazujące, że mord był aktem zdradziecko-podstępnym, a nie wywołanym obawą przed zamachem ze strony śp. Jaworskiego, który zawsze Liebermanna lekceważył.

Czyn Liebermanna usprawiedliwiają wprawdzie okoliczności łagodzące, miłość do żony, rozpacz po jej stracie, sam fakt jednak nie przestanie być mordem dokonanym z premedytacją.

Obrońca Liebermanna dr. **Akser** podkreśla nienaganną przeszłość jego. Faktycznym przestępcą jest oskarżony, moralnych jednak przestępców jest troje: Celina Liebermannowa, śp. Jaworski i Liebermann. Postępowaniem swem doprowadzili oi dwoje Liebermanna na skraj rozpaczy, wciskając słabemu, lekceważonemu przez nich człowiekowi w ręce rewolwer, którym dopuścił się strasznego czynu. Śp. Jaworski igrał z uczuciami Liebermanów, łącząc ich razem, a następnie rozdzielając. Główną jednak sprawczynię zła widzi obrońca w Celinie, która oddając swą kupną miłość Jaworskiemu łączyła się węzłem małżeńskim z oskarżonym, piętnuje w niej zanik godności kobiecej i ludzkiej uczciwości w dążeniu do celu, który ostatecznie — przez sponiewieranie męża i śmierć kochanka — osiągnęła. Obrońca apeluje do sędziów przysięgłych o wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności łagodzących przy sądzeniu Liebermanna.

Po krótkiem resume oraz wyjaśnieniach przewodniczącego radcy Fidy sędziowie przysięgli udali się na dłuższą naradę, po której pierwsze pytanie w sprawie morderstwa zaprzeczyli (6 głosów tak, 6 nie, brak więc potrzebnej większości), drugie natomiast pytanie o zabójstwo 7 głosami przeciw 5 potwierdzili.

Wobec tego obrońca polecił oskarżonego łasce trybunału, który po krótkiej naradzie (uwzględniając szereg okoliczności łagodzących jak: nienaganne jego prowadzenie się, natychmiastowe przyznanie się do winy oraz krzywdę, której doznał od śp. Jaworskiego) **zasadził oskarżonego Liebermanna na 6 miesięcy ciężkiego więzienia** z policzeniem więzienia śledczego. Na prośbę obrońcy **zgodził się trybunał na odroczenie mu terminu odsiadywania kary do 3 miesięcy.** Oskarżony wyrok przyjął. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności z powodu zbyt niskiego wymiaru kary.

ZAPISKI.

Dr. J. Nusbaum-Hilarowicz i dr. T. Wiśniowski, Wiadomości z zoologji dla klas niższych szkół średnich. Wydanie siódme, opracowane ze współudziałem dra Benedykta Fulińskiego. Nakładem K. S. Jakubowskiego. We Lwowie 1921.

Pismo polskie w Japonji. W Tokio zacznie wychodzić wkrótce nakładem Polskiego komitetu ratunkowego dwutygodnik polski „Echo Dalekiego Wschodu" — w językach polskim, japońskim i angielskim. Będzie to jedyne czasopismo polskie w Azji i pierwsze w Japonji — zamiarem wydawnictwa jest odzwierciedlać życie Polaków zamieszkałych w Azji, uświadamianie ich o życiu i warunkach bytu w Polsce, zaznajamianie rodaków z życiem społecznem, kulturalnem i historycznem Japończyków i Japonji, jak również (po japońsku) Japończyków o Polsce i Polakach.

Adres komitetu: Tokjo, Tsukiji, Seiyoken, Hotel (Japan).

Czas odnowić przedpłatę!

OGŁOSZENIA.

Książki szkolne
dla szkół powszechnych i średnich
poleca
Księgarnia Naukowa
(Polskie Two. Pedagogiczne Lwów, M. ARCT. Warszawa). 6212
Lwów, Hotel George'a.

A. K. **Najskuteczniejszy środek** przeciwko osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości (Anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.
PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE
Wyr. lab. farmacji **Ap. Kowalski,** w Warszawie ul. Miodowa I.
Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu. Żądać w aptekach i składach aptecz. Hurtowna sprzedaż. — Przedstawicielstwo na Lwów, i wschodnią Małopolskę f. „OZON". Hurtownia materjałów aptecznych, Lwów, Kołątaja 3., również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm. 356

„PEZET"
Powszechne Zakłady budowlane S. A.
we Lwowie
Dział Budowlany
przenosi swoje biura do lokalu przy
ul. Kopernika 5. III. piętro
Telefon Nr. 142. 6192

KOWALSKINA od bola głowy i migreny
GRANULKI od kaszlu
SUDORYN od potu
KLAWIOL od odcisków
PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE przeciwko osłabieniu i anemji
357 wyrobu Labr. Farmac.
Ap. KOWALSKI, — Warszawa Miodowa I.
Żądać w aptekach i składach aptecznych

Buchaltera samodzielnego bilansistę,
siły pomocnicze do buchalterji, tudzież stenografistkę, piszącą biegle na maszynie poszukuje na stałe na bardzo korzystnych warunkach, pierwszorzędna firma handlowa w Polsce.
Zgłoszenia pod szyfrą „Steno-buchalter" przyjmuje z grzeczności Biuro dzienników St. Sokołowskiego i Ska we Lwowie ul. Jagiellońska 7 6138

Sól tepkową, bocheńską i kruchową w dowolnych ilościach bez ograniczeń poleca 6174
POWIATOWA HURTOWNIA SOLI
BRACIA ALBERTYNI
Lwów, ul. Gródecka 84. a).

Nauka i wychowanie.

Akademik udzieli korepetycji w matematyce, fizyce, geometrji, trygonometrji i geometrji wykreślnej. Warunki dogodne, za rezultat gwarantuje. Okazicielowi jednomarkówki nr. 402.810. 6105

Paryżanka, dyplomowana, daje lekcje francuskiego. Adres „Pensjonat Zacisze", Zyblikiewicza 52, I. p. 6147

Kurs kilimkarstwa dla pracownic otwarty został w państwowej szkole przemysłowej (Snopkowska). Kandydatki otrzymują zaraz zapomogę 20—50 m. dziennie. Bliższych informacji udziela Zarząd kursów (parter na lewo) codziennie od 8—12. 6171

Posady i prace.

Zarządca większego majątku ziemskiego (żonaty) młody, energiczny z ukończoną szkołą rolniczą i dobremi referencjami w pierwszorzędnych majątkach, zmieni od 1. listopada posadę. Łaskawe zgłoszenia pod „30-letni" do Powszechnego Biura ogłoszeń Alojzego Jacobiego, —Lwów, Sokola 4 6086

Gorzelnik, rekt. fikator dublańczyk z kilkunastoletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady Woynarowski, Potylicz p. loco k. Rawy ruskiej. 6140

Panna pisząca biegle na maszynie znająca buchalterję i korespondencję poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod »H. S.« do administracji Kurjera. 6189

Samodzielny buchalter (-ka) bilansista poszukiwany dla firmy w Borysławiu. Oferty wnosić pod »Borysław, fach poczt. 148«. Posada natychmiast do objęcia. 6216

Panienka do lat 15, kształcąca się we Lwowie z obywatelskiego domu, znajdzie u poważnego małżeństwa pomieszkanie wraz z utrzymaniem i fortepian. Zgłoszenia za okazaniem kwitu inseratowego w administracji Kurjera lwowskiego »Pomieszkanie«. 6213

Ekonom, żonaty, bezdzietny, Polak, poszukuje posady. »Gospodarz« poste restante Bobowa. 6212

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania: Kasa, mahoniowa, szafka na książki, antyczna, mahoniowa sypialnia. Kraszewskiego 19 a. II. p. na prawo. od 4—6 6129

Sprzedam obrazy dekoracyjne i antyczno-zbiorowe. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 6172

MAJĄTEK 6177
1600 morg. ziemi burazanej 20 morg. cegielni. 35 ciężkich koni, 160 morg. łąki i koniczyny, 140 lasu 50-letn., 125 jeziora, 2 stadniki, 22 krowy dojne, 40 bydła młodocianego, 10 cieląt, 10 wołów, 800 owiec, parowa młocarnia, pałac 24 kl. pok., 24 morg. śliczn. parku w małem mieście, światło elektr., cały majątek tylko I. kl. w poznańskiem od niemca tylko reflektanci z odpowiednią gotówką, którzy się równają 3 mil. mk. niemieck. Spieszne zgłoszenie przyjmuje
BIURO HANDLOWE
Tel. 298
Gniezno, ul. Lecha 12.

Fortepian sprzedam tanio. Markiewicz, Szeptyckich 6. 6167

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, pytle, elewatory dostarcza bezwłocznie »PILOT«, Lwów Batorego 4 5592

Sypialnię solidną kupię. Zgłoszenia, Karpińskie go 7, II p. 6191

Dom parterowy, 12 ubikacji, ogród (przy zakładzie czyszczenia miasta) sprzeda, przedpołudniem — Bajki 27 IV. piętro. 6217

Fortepian pierwszorzędnej marki, czarny, krótki, krzyżowy tylko zamożnym oraz taktomierz, nuty sprzedam. Plac Marjacki 5, III. p. 6215

Maszyny nożne do szycia, wózek dziecinny równocześnie kołyska, elegancki sprzedam. Pl. Marjacki 5, III. piętro. 6214

Kupię strzelbę dwururkę w dobrym stanie. Pirzański — Tarnopol, Białecka 1. 6206

Mieszkania.

5-6 pokoi jasnych i wygodnych poszukuje się na lokal biurowy o ile możliwości z garażem na auto w bliskości. Zgłoszenia Potockiego 72. 5996

Poszukuję pokoju kawalerskiego dla dwóch spokojnych braci akademików. Cena według umowy. Łaskawe listowne zgłoszenia do administracji Kurjera lwow. pod »A. M.«. 6211

WAGI STOŁOWE I DECYMALNE



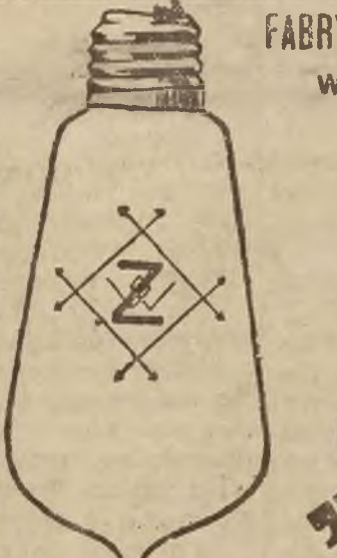
POLECA **ANTONI HALSKI**
Lwów, Sobieskiego I. 3. 6125

Gips alabastrowy
śnieżnej białości, szybko wiążący, w workach po 75 kg.
dla celów dentystycznych i chirurgicznych
nadszedł
Dom Importowy dla artykułów chemicznych
LEON ABRAHAM
Lwów, plac Bilczewskiego 1. 3.
Adres telegraficzny: „CHEMIKALJA", Lwów. — —
Telefon nr 561. 6193

Szkoła tańców! Nikodema Loeffiera
b. artysty dram. i nauczyciela szermierki
ul. Fridrichow 5.
rozpoczyna kurs wszelkich tańców salonowych i nowomodnych w pierwszych dniach każdego miesiąca.
Zapisy przyjmuje codziennie. 618

Progów kolejowych dębowych
kupię każdą ilość 6208
Zgłoszenia. **„IMPOL"** — Kraków, Czarnowiejska 30

FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH
WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAŻE



„CYRKON"
Warszawa, ul. Nowowiejska 13.

DEREŃ-JARZĘBINĘ-TARNINĘ
w każdej ilości kupuje 254
Fabryka wódek Akc. Tow. Rafinerji Spirytusu
(przedtem Mikolasch) Lwów-Bogdanówka.

FILCOWE KAPELUSZE DAMSKIE
ostatnie kreacje paryskie 6014
Białe i najnowsze kolory poleca znana fabryka
H. BIRKHAN. Warszawa, Bielańska 17.
(Wejście z bramy). Telefon 28896. Firma istnieje od 1880.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.